

Protokół
z przebiegu XXVI zwyczajnej
sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach
Dnia 28 kwietnia 2017r.

Ustawowy skład Rady 15 radnych, obecnych na sesji było 12 radnych.

Lista obecności Radnych i zaproszonych gości w załączeniu do protokołu. (Zał. Nr 1 i 2)

Przewodnicząca Rady Katarzyna Sowa otworzyła obrady o godzinie 13.00 wypowiadając słowa „Otwieram XXVI zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach,,.

Przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Stwierdziła, że na stan 15 radnych, obecnych jest wg listy obecności 12 radnych, wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radni nieobecni:

Kilinkiewicz Maciej

Matczak Przemysław

Walicki Rafał

Przewodnicząca Rady - Porządek obrad dzisiejszej sesji wszyscy otrzymali.

Na wniosek pana Burmistrza proszę o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Za wprowadzeniem projektu uchwały głosowało – 12 radnych.

Będzie to punkt czwarty porządku obrad, pozostałe przesuniemy.

Proszę o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Lubniewice.

Za wprowadzeniem projektu uchwały głosowało – 12 radnych.

Będzie to punkt szósty porządku obrad.

Proszę o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały, w sprawie rozpatrzenia skargi na kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej w Lubniewicach.

Za wprowadzeniem projektu uchwały głosowało – 12 radnych.

Będzie to punkt siedemnasty porządku obrad.

Uchwał rozpatrywaliśmy na posiedzeniu Komisji. Czy macie państwo jakieś uwagi do porządku obrad? Czy może chcecie coś dodać? Nie widzę. W takim razie przystępujemy do porządku obrad.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe: przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach.
2. Informacja z działalności MGOPS za 2016r.
3. Informacja z działalności Zespołu Interdyscyplinarnego za 2016r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.
5. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi.
6. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Lubniewice.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej mienie komunalne (dz. nr 1014).
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału Gminy Lubniewice w nieruchomości stanowiącej współwłasność.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości (działki Osiedle Trzcince).
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność skarbu Państwa (dz. nr 12/50).
11. Podjęcie uchwały w sprawie komunalizacji mienia Skarbu Państwa. (dz. nr 5284/3).
12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej.
13. Podjęcie uchwały w sprawie powołania komisji inwetryzacyjnej mienia komunalnego Gminy Lubniewice.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie dotacji ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany WPF na lata 2017-2030.
17. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Kierownika Zakładu Komunalnego w Lubniewicach.
18. Sprawozdanie burmistrza z działalności między sesjami.
19. Interpelacje, zapytania, sprawy różne.
20. Zakończenie obrad.

Przewodnicząca Rady poprosiła o przyjęcie protokołu z sesji z dnia 16.03.2017.

Uwag do protokołu nie było.

Za przyjęciem protokołu głosowało – 11 radnych

1 radny wstrzymał się od głosowania.

Odnosnie pkt 2. Informacja z działalności MGOPS za 2016r.

Informację na Komisjach przedstawiała Pani Kierownik MGOPS.

Za przyjęciem informacji głosowało – 12 radnych.

(Zał. Nr 3)

Odnosnie pkt 3. Informacja z działalności Zespołu Interdyscyplinarnego za 2016r.

Informację na Komisjach przedstawiała Pani Kierownik MGOPS.

Za przyjęciem informacji głosowało – 12 radnych.

(Zał. Nr 4)

4. Podjęcie uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Uchwała została podjęta (Zał. Nr 5)

Odnosnie pkt 5. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Sprawozdanie było przedstawiane i omawiane na Komisjach.

Za przyjęciem sprawozdania głosowało – 12 radnych.

(Zał. Nr 6)

6. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Lubniewice.

Zastępca Burmistrza przedstawiła projekt uchwały

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Uchwała została podjęta (Zał. Nr 7)

7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej mienie komunalne (dz. nr 1014).

Pani Dembińska przedstawiła projekt uchwały.

Przewodnicząca

Pani Izo, powie nam pani jeszcze tą kwotę mieliśmy w tym operacie.

Pani Dembińska

To była kwota piętnastu tysięcy, bez czterdziestu złotych piętnaście tysięcy, wycenione jako droga.

Radny Białek

Mam takie pytanie. Bo nasunął mi się tutaj właśnie pomysł. Działka czterysta dwadzieścia siedem, jaka jest jej powierzchnia?

Głos z sali

Może być trzydzieści czterdzieści arów.

Pani Dembińska

Tak w tej chwili część tej działki jest dzierżawiona przez mieszkańca gminy od Agencji Nieruchomości Rolnej.

Radny Białek

Dlatego mi się nasunął pomysł, że sprzedając tą drogę, zagroźmy dojazd sąsiadowi. Bo można tam różne rzeczy robić na tej działce. Można na przykład podzielić je na dwie części i sprzedać je komuś w przyszłości. I zagroźmy temu właścicielowi działki czterysta dwadzieścia siedem dojazd.

Pani Dembińska

Tu jest przedstawiony tylko fragment większej działki, fragment interesujący nas do uchwały.

Radny Białek

To jest część? To jeszcze jest większa działka? To jeszcze gorzej. Bo zagroźmy sobie, albo właścicielowi przyszedłemu, żeby mógł się rozwijać. Cokolwiek tam może robić kiedyś i zagroźmy teraz. Bo jeżeli sprzedamy drogę, nie będzie dojazdu w dalszej części działki czterysta dwadzieścia siedem.

Głos z sali

Pani Izo to jest droga, która odchodzi od drogi do Glisna?

Pani Dembińska

Nie, to jest ślepa droga zakończona ternami leśnymi, do których jest dojazd od ulicy Harcerskiej.

Radny Białek

W tej chwili sprzedamy tą działkę i w przyszłości nic nie będzie nikt mógł zrobić.

Burmistrz

Nie, to nie jest prawdą, co pan mówi.

Radny Białek

Jak nieprawda? Jeżeli nie ma dojazdu...

Burmistrz

Ustawa o nieruchomościach mówi, że działki nie powinny być w obrocie w momencie, kiedy nie mają dostępu do drogi publicznej. Działka czterysta dwadzieścia siedem dostęp do drogi publicznej, którą jest droga wojewódzka, ma na jakichś stu metrach. Więc mówienie tutaj o ewentualnej sprzedaży nieruchomości i zablokowaniu...

Radny Białek

To jest blokada.

Burmistrz

Według pana, według prawa jest inaczej. Jeśli pan radny uważa, że to jest blokada, ma pan prawo tak uważać. Ja zapoznając państwa ze stanem faktycznym. Tu blokada nie następuje żadna. Gdyby była blokada nieruchomości, zawsze w sądzie istnieje coś takiego, jak droga konieczna i w momencie, kiedy blokada zachodzi przez sprzedaż nieruchomości, wtedy sąd może nakazać drogę konieczną. Tu takiej sytuacji nie ma, bo działka czterysta dwadzieścia siedem ma dostęp do drogi publicznej.

Radny Białek

Panie burmistrzu. Ja zawsze rozpatruję to z innej strony. Wstawiam siebie w sytuację tego pana, nie wiem, kto to ma i kto będzie miał, bo agencja może sprzedać każdemu innemu. I jeżeli na przykład ktoś będzie chciał, tam różne rzeczy robić, to jest piękny teren. Ja nie mówię dzisiaj. Ktoś będzie miał pomysł na przykład na mały hotelik. A w tej chwili zagroźmy. I jak tą działkę będzie chciał ktoś podzielić na przykład na dwie działki po dwadzieścia arów.

Burmistrz

Nie stoi nic na przeszkodzie, żeby ktoś wydzielił sobie drogę z tej dużej działki.

Radny Białek

Ale bez sensu jest robić drogę później, jeżeli jest droga w tej chwili.

Burmistrz

Na dzień dzisiejszy ten fragment po pierwsze użytkowany jest przez użytkowników, którzy są

zainteresowani kupnem, to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, teoretycznie gmina powinna ponosić wszelkie koszty związane z tą nieruchomością. Trzecia sprawa, jest to droga wewnętrzna o znaczeniu, chyba śmiało to można określić, nawet nie lokalnym, tylko punktowym i miejscowym. Czwarta sprawa, chciałbym, żeby ANR, czy inne instytucje tak samo myślały o nas, jak myślimy o nich w tym momencie. No, jeśli będzie kiedyś w perspektywie pomysł na to, żeby działka czterysta dwadzieścia siedem znalazła innego nabywcę, to niech Agencja wydzieli drogę, która będzie drogą wewnętrzną agencyjną. Niech ją utrzymuje i niech wtedy dysponuje tą nieruchomością. Więc ja tą uchwałę uważam za zasadną, przedkładam państwu, oczywiście macie państwo prawo do własnego zdania.

Radny Białek

Mam jeszcze króciutkie pytanie. Bo wystąpiliśmy o bezprzetargową sprzedaż nieruchomości. A może, gdybyśmy ogłosili przetarg to ktoś by nam zapłacił więcej. Ten sąsiad.

Głos z sali

To jest agencyjne.

Radny Białek

Ja rozumiem, że agencyjne, ale drogę może każdy kupić, jeżeli byśmy zrobili na nią przetarg. I byśmy uzyskali większe pieniądze.

Burmistrz

Wyobraźmy sobie sytuację, że nie kupuje tego obecny właściciel, kupuje to Kowalski. I tak jak ma prawo grodzi tą drogę. Wówczas mieszkańcy działek 1017, 1016, 1015, którzy wystąpili o zakup nieruchomości, nie mają do nich dostępu. I wtedy uważam, że jest paszтет.

Pani Dembińska

Wspólny wniosek złożyli Właściciele działek 1015, 1016, 1017.

Burmistrz

Na drogę.

Radny Białek

Ale jeden właściciel czy dwóch?

Pani Dembińska

Trzech. Właściciele działek 1015, 1016, 1017 chcą kupić tą drogę w częściach, to będzie współwłasność. Nie kupują tego na inny cel, niż na drogę.

Radny Białek

No, ale teraz doszliśmy, że po prostu mieszkańcy chcą sobie zrobić swoją prywatną drogę. I nie będzie mieć dojazdu ta działka następna. Dziękuję.

Burmistrz

Pan radny zostawia informację, że działka nie będzie miała dojazdu. To jest nieprawdziwa informacja.

Radny Langowicz

Dojazd do tej działki jest od strony Glisna. Nie dalej, jak w niedzielę tamtędy szedłem do tej działki. Dostałem od pani Stasi pisma i poszedłem zobaczyć.

Radny Stein.

W świetle przedłożonej tutaj mapy, którą mamy, działka o numerze 427 posiada dostęp do drogi publicznej wojewódzkiej, to jest droga numer 136, na długości 80 metrów. Działka ta ma powierzchnię prawie pół hektara. Więc jeżeli ktoś w przyszłości chciałby tą działkę podzielić na mniejszą, ma taką możliwość, z wytyczeniem wewnętrznej drogi dojazdowej. Dziękuję, skończyłem.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie.

Za przyjęciem uchwały głosowało 9 radnych,
2 radnych głosowało przeciw,
1 radny wstrzymał się od głosowania.

Uchwała została podjęta. (Zał. Nr 8)

8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału Gminy Lubniewice w nieruchomości stanowiącej współwłasność.

Pani Dembińska przedstawiła projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych
1 radny wstrzymał się od głosowania.
Uchwała została podjęta. (Zał. Nr 9)

9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości (działki Osiedle Trzcince).

Pani Dembińska przedstawiła projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Uchwała została podjęta. (Zał. Nr 10)

10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność skarbu Państwa(dz. nr 12/50).

Pani Dembińska przedstawiła projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Uchwała została podjęta. (Zał. Nr 11)

11. Podjęcie uchwały w sprawie komunalizacji mienia Skarbu Państwa. (dz.nr 5284/3).

Pani Dembińska przedstawiła projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych.

Uchwała została podjęta. (Zał. Nr 12)

12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej.

Pani Dembińska przedstawiła projekt uchwały.

Radny Białek

Szanowny panie burmistrzu, szanowni pracownicy urzędu i zaproszeni goście, drogie koleżanki i koledzy radni, jestem mieszkańcem gminy Lubniewice od dziecka, radnym od niedawna i obserwuję, rozmawiam z mieszkańcami, co się dzieje w naszej małej społeczności. Raz są podejmowane decyzje bardzo dobre, raz mniej dobre, a czasem całkiem nieudane. Kilka lat temu dowiedziałem się, że została zniesiona opłata adiacencka. Została ona zniesiona przez niektórych radnych tutaj, co są na tej sali. Nasi radni zagłosowali za zniesieniem tej wysokiej opłaty. I zrobili bardzo dobrze, bo odblokowali rozwój naszej gminy. Opłata jest wysoka i nie stać właścicieli małych działek na tak wysoką opłatę. Opłata, podatek kolejny, moje zdanie i nie tylko. Takie same zdanie mają inni mieszkańcy. Opłata ta jest bardzo wysoka i bezsensowna. Za te pieniądze gmina i tak nie wybuduje nowych dróg. Te pieniądze po prostu się rozejdą, zostaną przeznaczone na inne cele. Rozwój naszej gminy zostanie zatrzymany. Będzie się mniej budować. Działki będą droższe niż w innych gminach. Będzie mniej mieszkańców i mniej podatników. Sam posiadam mały grunt, który chciałbym podzielić. Uważam, że opłata adiacencka jest za wysoka i bezzasadna. Za chwilę możemy wprowadzić podatek od deszczu, słońca. Chyba nie o to chodzi, żeby obciążać naszych mieszkańców, wyborców coraz to nowymi podatkami, nie zawsze dobrymi i sensownymi. Trzeba patrzeć w przyszłość, a nie tylko tu i teraz. Jeszcze raz proszę szanownych radnych o przemyślenie, nawiązanie dyskusji i podjęcie sesyjnej decyzji i nie wprowadzanie bezsensownych, bezzasadnych podatków. Takie decyzje w przyszłości nie zaowocują. Jestem o tym mocno przekonany. Nigdy, jako radny nie zagłosuję za bezsensownymi opłatami lub podatkami. I tak, jako podatnicy płacimy ich bardzo dużo, bo na starcie około sześćdziesięciu procent wynagrodzeń naszych. Dziękuję.

Burmistrz

Słowo komentarza myślę, że merytorycznego. Na komisji mówiłem radnym, dlaczego taka opłata po czasie, kiedy sam przedkładałem uchwałę, żeby ona była zmniejszona, powinna wejść. Nie można znieść opłaty adiacenckiej. Można ją zmniejszyć. Rozmawialiśmy i dyskutowaliśmy, ja państwu mówiłem, jakie były intencje sześć lat temu i dlaczego po sześciu latach nie tyle, że zmieniam zdanie, co dojrzewam do pewnej decyzji. Nastąpił podział działek. Mam świadomość tego, że również niektórzy z państwa radnych mają nieruchomości, które chcieliby podzielić, tak jak pan radny przeczytał o tym, w swoim liście. Ale tak naprawdę należy się zastanowić, kto zyskuje, a kto traci w momencie, kiedy przysłowiowy Kowalski dzieli jeden hektar, z tego hektara generuje bardzo przyjemne pieniądze. Bo przecież przez sprzedaż nieruchomości tak się dzieje. I świetnie. Powinniśmy się cieszyć z tego, że jeden mieszkaniec wzbogacił się. I ja chciałbym, żebyśmy się wszyscy wzbogacili. Natomiast nigdy tej prawidłowości nie będzie, dlatego że powstałe nieruchomości wymagają infrastruktury: wodnej, kanalizacyjnej, drogowej. I o ile jeden mieszkaniec się bogaci, o tyle inni mieszkańcy, bo tak niestety się dzieje, takie mamy prawo, muszą się złożyć na kanalizację, wodę i drogę na działkach, które tak naprawdę już Kowalskiego własnością nie są. I moim celem i zamiarem nie jest dalsze ogołocenie społeczeństwa, jak to gdzieś mi tam wybrzmiało, czy podejmowanie złych, szkodliwych decyzji, które mają zahamować rozwój. Tylko myślę, że opłata adiacencka w zaproponowanej wysokości jest rozwiązaniem, jak najbardziej sprawiedliwym. Bo jeśli używać będziemy bardziej zrozumiałego języka, być może uderzy w obecnych właścicieli nieruchomości jeszcze niepodzielonych, w jakąś grupę społeczną. Natomiast tak naprawdę w pewien sposób pozwoli nie płacić większych podatków zdecydowanie większej części społeczności. Jeśli drogi powstają to przecież one nie powstają z pieniędzy, które wydrukujemy, tylko z pieniędzy naszych, z pieniędzy podatników. Stąd jest propozycja podwyższenia opłaty adiacenckiej, tylko i wyłącznie stąd. I nie jesteśmy jedyną gminą, bo też tam wybrzmiało, że w innych gminach jest taniej. Myślę, że gdyby radny pochylił się nad opłatami adiacenckimi, funkcjonującymi czy w naszym powiecie, czy w

okolicznych gminach, to my jesteśmy gminą, jedyną która miała ją zmniejszoną. Ale co za tym idzie tak, jak powiedziałem to nie jest tak, że mieszkaniec, który dzieli nieruchomość, wyposaża ją we wszystką, niezbędną infrastrukturę i dopiero sprzedaje. Nie, mieszkaniec sprzedaje działki w polu. I problem zostawia gminie. Nawet gdybyśmy marzyli o tym, żeby zobowiązywać tych, którzy dzielą, do budowy infrastruktury, to nie mamy takiego prawa. Wtedy nie musielibyśmy wprowadzać opłaty adiacenckiej, tylko moglibyśmy to regulować to innymi przepisami. Przepisami, które mówią o tym, że jeśli Kowalski chce podzielić nieruchomość to zanim ją sprzeda, musi ją uzbroić. Są przypadki w gminie, że mieszkańcy tak robią, ale to są nieliczne przypadki. W zdecydowanej większości następuje podział i tak naprawdę niekontrolowana sprzedaż. Bo to już można określić niekontrolowaną sprzedażą. Później mamy sytuację, w której nowy właściciel nieruchomości przychodzi do gminy i zasadnie prosi o wodę, kanalizację, drogę. I skąd ma gmina w takiej sytuacji wziąć pieniądze? Więc po to została opłata adiacencka wprowadzona ustawowo, żeby w pewnych sytuacjach, w pewnym momencie wesprzeć po prostu gminę. I naprawdę ja mówiłem na komisji, powtórzę tutaj raz jeszcze. Wiem, że czasami trzeba podejmować bardzo trudne i niepopularne decyzje. Mam tego świadomość. I również, zwracam radnym uwagę, że państwo w tym momencie nie powinniście tylko i wyłącznie kierować się tym, że macie nieruchomość, której jeszcze nie podzieliliście. Tylko powinniście patrzeć na to bardziej globalnie. Ja może przeczytam wyliczenia, jakie to byłyby kwoty. Bo mnie radna Tymusz prosiła. Więc jeśli Kowalski ma przysłowiowy jeden hektar działki rolnej i chce ją podzielić na działkę budowlaną. Średnio wyjdzie z tego około ośmiu działek, bo jeszcze drogi. Czy gmina przejmie, czy nie przejmie, są z reguły wewnętrzne. Ja dróg wewnętrznych nie przejmuję z nowych podziałów. Taką podjąłem decyzję w dwa tysiące dziesiątym roku. No i mam nadzieję, że nigdy gmina nie będzie przejmować, bo będzie tylko przejmować problemy na głowę, jak będzie przejmować drogi wewnętrzne. Dlatego, że nie stać nas na utrzymanie swoich, a co dopiero przyjmowanie nowych. Więc jeśli ktoś chce podzielić hektar to robi się najpierw wycenę hektara ziemi rolnej. Jest ona w okolicach czterdziestu tysięcy złotych myślę za hektar. Rzeczoznawca wylicza, jaka będzie wartość nieruchomości po podziałach. Czyli jaka jest wartość rynkowa w Lubniewicach w sytuacji, kiedy Kowalski chce sprzedać założmy dziesięcioarową działkę. Z naszych operatów wynika, że jest to kwota około czterdziestu, czterdziestu pięciu złotych za metr kwadratowy. Więc łatwo policzyć i gdybyśmy tutaj również tak samo potraktowali drogę, to wychodzi, że Kowalski ze sprzedaży tych powstałych około dziesięciu działek zarobi czterysta pięćdziesiąt tysięcy złotych. Tak? Jeśli przyjmujemy, że czterdzieści pięć złotych za metr i nie będziemy się bawić w wydzielanie drogi. Więc od czterystu pięćdziesięciu tysięcy złotych odejmuje się wartość hektara sprzed podziału, czyli tego rolnego. Ja mówiłem czterdzieści, żebyśmy łatwiej liczyli. Niech to będzie pięćdziesiąt. Czyli zostaje to czterysta tysięcy złotych. I od tych czterystu tysięcy należy odprowadzić opłatę adiacencką w wysokości piętnastu procent, co daje kwotę sześćdziesięciu tysięcy złotych. Czyli to jest opłata, która wynika z odprowadzenia opłaty adiacenckiej. Wybudowanie na takim osiedlu infrastruktury, która byłaby infrastrukturą wodno - kanalizacyjną, ewentualnie drogową, sami państwo widzicie, że te sześćdziesiąt tysięcy... Ja mam świadomość, że dla osoby, która ma nieruchomość, ma dziesięć działek i jedną tak naprawdę wartość działki musi oddać w podatku i zostawić sobie tylko z dziesięciu dochód, jest to zawsze minus w budżecie, zawsze. Ale ja mówię, tu trzeba popatrzeć z perspektywy gminy, że gmina ma obowiązek wybudować na tych nieruchomościach: wodociąg, kanalizację, później w perspektywie drogę. I takie opłaty się wprowadza właśnie po to, żeby osoba, która się wzbogaca, w pewien sposób tym wzbogaceniem się podzieliła. Ja mam tyle swojego komentarza. Decyzja jest w państwa głosach. Ja tylko mogę argumentować i pokazywać, że taka opłata w gminie wydaje się konieczną, dlatego że mieszkańcy budują się w miejscach, tak jak wcześniej już mówiłem

nieurbanizowanych i niezinfrastrukturyzowanych i gmina ponosi i ponosić z tego tytułu będzie coraz większe koszty. Mówiąc gmina mam na myśli mieszkańców. Gmina nie jest tworem oderwanym od rzeczywistości. Tylko gmina to są realni mieszkańcy, którzy co roku płacą podatki. To jesteśmy my. I jeden się wzbogaca, inni po prostu się dokładają. Więc tutaj nie można mówić o złym działaniu, które ma mieć negatywny skutek. Ja myślę, że właśnie patrząc globalnie taka opłata pozwala tylko i wyłącznie odetchnąć tym, którzy się do tej pory składają. A jeszcze jedno słowo, jeśli chodzi o to że ceny działek zdrożeją. Można pięć złotych dorzucając do metra kwadratowego te pieniądze rozłożyć tak, że to może być mało odczuwalne dla osoby, która działki potencjalnie sprzedaje i dla osoby, która potencjalnie działkę kupuje. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie.

Za przyjęciem uchwały głosowało 6 radnych,
3 radnych głosowało przeciw,
3 radnych wstrzymało się od głosowania.

Uchwała została podjęta. (Załącznik Nr 13)

13. Podjęcie uchwały w sprawie powołania komisji inwentaryzacyjnej mienia komunalnego Gminy Lubniewice.

Pani Dembińska przedstawiła projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych

Uchwała została podjęta. (Załącznik Nr 14)

14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie dotacji ze środków finansowych pozostających w dyspozycji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

W trakcie czytania radna Małgorzata Kuzajewska-Moskwa opuściła posiedzenie. Nie brała udziału w głosowaniu.

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych.

Uchwała została podjęta. (Załącznik Nr 15)

Radna Małgorzata Kuzajewska-Moskwa wróciła do sali.

15. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie.

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych

Uchwała została podjęta. (Załącznik Nr 16)

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany WPF na lata 2017-2030.

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych

Uchwała została podjęta. (Załącznik Nr 17)

17. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Kierownika Zakładu Komunalnego w Lubniewicach.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Maria Tymusz przedstawiła projekt uchwały.

Radny Białek

Proszę państwa, z tego, co tutaj zobaczyłem, to faktycznie ta woda nie wpłynęła do kanalizacji, tak zapewnia nas właściciel gospodarstwa rolnego i mi się wydaje, że jednak mimo wszystko, pan kierownik, to jest niedaleko, naprawdę warto było podjechać, zobaczyć, co się stało i gdzie ta woda się po prostu znalazła. I jeżeli ta woda nie znalazła się w ściekach, to byłoby naprawdę zasadne, żeby odstąpić i po prostu zrobić korektę faktury. Ja wiem, że może właściciel tego gospodarstwa nie wyszedł z reklamacją pisemną, ale czasem można się dogadać też słownie. A tutaj jesteśmy troszeczkę tacy nieludscy, bo jeżeli ta woda faktycznie nie wpłynęła do kanalizacji, a można to stwierdzić w jakiś sposób, to powinien zakład komunalny udać się tam na to miejsce, sprawdzić i jakiś wniosek wyciągnąć, a nie po prostu takiego właściciela obciążać za to nieszczęście. Tak samo jakby nam się zalało mieszkanie i ta woda nie udała się do kanalizacji, ja zapłacę za wodę, ale dlaczego za ścieki mam zapłacić. Mogę złożyć reklamację i reklamacja powinna być uznana.

Przewodnicząca Rady

Ale ta skarga nie jest na nieuznanie reklamacji.

Radny Białek

Nie było reklamacji. Ja się zgodzę z Państwem, nie było reklamacji pisemnej. Ale zgłosił właściciel tego gospodarstwa, że po prostu nie chce płacić za ścieki.

Głos z sali

To czemu On nie złożył reklamacji? Ma złożyć reklamację i będzie wszystko załatwione.

Przewodnicząca Rady

Panie Burmistrzu, proszę udzielić odpowiedzi.

Burmistrz

To są dwie odrębne sprawy. Pierwsza to jest reklamacja, druga jest skargą na kierownika i Państwo zajmowaliście się skargą na kierownika, która uważam, że była bezzasadna tak jak tutaj zresztą komisja rewizyjna wnioski wysunęła, natomiast, ja jestem po rozmowach i z kierownikiem i z właścicielem gospodarstwa, bo uważam, że zawsze powinno się znajdować rozwiązanie z takich patowych sytuacji. Jeżeli obowiązują zasady złożenia pisemnej reklamacji, to ja absolutnie kierownika z tego nie zwolnię. Dlatego, że wszystko jest dobrze, kiedy jest dobrze, a jak jest źle to pismo niejednokrotnie może uratować przysłowiowy „tyłek”, przepraszam za kolokwializm. Żeby już nie iść

bardziej w biurokrację potraktowałem tą skargę również jako wniosek i zobowiązałem Pana kierownika do tego, żeby ekipa Zakładu Gospodarki Komunalnej na miejsce tego nieszczęścia się udała i stwierdziła na miejscu, czy faktycznie jest tak jak byliśmy poinformowani przez właściciela gospodarstwa Trzcince. Także ja tylko chciałem zwrócić uwagę Państwo rozpatrywaliście skargę, a nie wniosek. Reklamacja natomiast pójdzie swoim trybem, takim jaki w takich sytuacjach ma miejsce. Dziękuję.

Radny Białek

Chciałem przeczytać kawałek tego pisma, bo faktycznie tutaj jakieś może nieporozumienia są, ale trzeba było to wyjaśnić tak jak Pan Burmistrz powiedział. Cytowany fragment: „dzisiaj zwracam się do Pana z prośbą o powołanie Komisji, która stwierdzi, iż woda, która płynęła w budynku z instalacji zalała obiekt tym samym nie płynęła i nie została odprowadzona instalacją ściekową. Wysoki rachunek Gospodarki Komunalnej jest wynikiem tylko tego zdarzenia. Bowiem w budynku od sierpnia ubiegłego roku nikt nie mieszka, a na terenie gospodarstwa wyliczonym na fakturze, w rozliczonym na fakturze terminie nie była czerpana woda z wodociągów”. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady poddała uchwałę pod głosowanie.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 11 radnych

1 radny wstrzymał się od głosowania.

Uchwała została podjęta. (Zał. Nr 18)

18. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.

Burmistrz

Sesja była niedawno, więc sprawozdanie będzie krótkie. Poza tym były jeszcze święta i mój krótki urlop. O części rzeczy informowałem Państwa na Komisji, ale myślę, że warto żeby one zostały zapisane w protokole, ten miesiąc upłynął pod kątem pracy w euroregionie.

- 22 marca miałem spotkanie z redaktorem Bodnarem z Radia Zachód, informacje bieżące z gminy.
- 5 kwietnia mieliśmy śniadanie wielkanocne organizowane przez Miejsko - Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, piękna inicjatywa. Na te śniadania zapraszane są osoby samotne i wspólnie to śniadanie celebруемy. Tak jak wigilię gminną. Naszą ideą jest, żebyśmy się spotykali. Wszystkim zaangażowanym bardzo serdecznie dziękuję, szczególnie Środowiskowemu Domowi Samopomocy w Jarnatowie, Miejsko - Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej za przygotowanie śniadania i upominków. Było ponad sto osób, śniadanie cieszy się naprawdę dużym zainteresowaniem. Nikt nie musi zachęcać, żeby te samotne osoby zostawały, to śniadanie trwa prawie trzy godziny, przeradza się niemalże w obiad, ale to cieszy.
- 5 kwietnia brałem również udział w euroregionalnym spotkaniu w Mierzęcinie. Spotkań jest sporo ponieważ jestem wiceprzewodniczącym euroregionu, co powoduje że mogę aktywnie brać udział we wspieraniu małymi grantami gminy w tym również naszej. Komisja Europejska bardzo dużo uwag przysłała co do zasad finansowania w nowej perspektywie, małych i większych grantów. W tym roku w końcu ruszyły nabory, w lutym był pierwszy nabór, teraz będzie drugi nabór małych wniosków, które między innymi pozwalają nam finansować w dużej mierze Święto Sandacza. W tym roku planujemy również duże przedsięwzięcie festiwal. Jak będzie więcej konkretów to ja wtedy państwu opowiem o tym przedsięwzięciu. W tym roku mamy siedemdziesięciolecie Ochotniczej Straży

Pożarnej w Lubniewicach, więc pewnie też będziemy po te środki sięgać. Jest ich niestety dużo mniej niż zapotrzebowania, dlatego musimy w euroregionie sensownie i sprawiedliwie te środki dzielić.

- 7 kwietnia spotkałem się z Członkiem Zarządu Powiatu panem Grzegorzem Zawadzkim i Panem Naczelnikiem Kazimierzem Gryzem. Rozmawialiśmy o inwestycji, która będzie składana w formie wniosku, tak zwanej „Schetynówki”. Będzie to ulica Świerczewskiego, wniosek składa powiat. Jak będzie informacja poprojektowa i kosztorysowa to będę Państwa z tą informacją zapoznawał. Plan jest taki, żeby tę drogę późną jesienią tego roku, albo w przyszłym roku wyremontować. Nie muszę przekonywać jak to jest ważna sprawa z punktu widzenia chociażby komunikacji w stronę cmentarza, w stronę Jarnatowa. Droga jest w naprawdę złym stanie, stąd mój duży entuzjazm, jeśli chodzi o tą potencjalną inwestycję.

- 11 kwietnia miałem spotkanie z Komendantem Powiatowym Policji. Wiecie Państwo, że decyzja o przywróceniu posterunku zapadła. Teraz trwają uzgodnienia, odnośnie zakresu robót na posterunku. Powstała dokumentacja techniczno - projektowo - budowlana, powstał kosztorys, ale jeszcze brakuje nam zgód między innymi konserwatora zabytków. Dlatego, że jak każdy budynek w naszej gminie, obiekt objęty jest tak zwaną ochroną konserwatorską. Musimy zapytać o kolor dachu, Policja sugerowała żeby był szary, mi się wydaje, że to nie jest zasadne, jest dach czerwony nawiązujący do spa. Z kolorystyką raczej nie będziemy szaleć, ma to wszystko ładnie w tym kwartale wyglądać. Po otrzymanych zgodach w maju, prace fizycznie powinny zacząć się w czerwcu. Planujemy, że posterunek będzie otwierany wrzesień - październik. Z dużym spokojem, nie spiesząc się i planując sensownie prace.

- 12 kwietnia byłem na spotkanie Interregu, jestem członkiem Komitetu Monitorującego. Tam również jest złożony nasz wniosek, na rynek i Park Miłości, będę robił wszystko żeby jak najlepiej się tym wnioskiem zaopiekować. Ale i też pracować na rzecz innych podmiotów, które złożyły wnioski.

- 18 kwietnia mieliśmy spotkanie z Panem Profesorem Izdebskim dotyczące kolejnego przedsięwzięcia związanego z Michaliną Wistocką.

- 19-20 kwietnia brałem udział w pracach Euroregionu, ocenialiśmy małe projekty. Były oceniane nasze dwa projekty, które były realizowane od zeszłego roku. Jeden projekt był Gminnego Ośrodka Kultury, drugi projekt tak zwany Sandacz. Zostały ocenione pozytywnie, dostały pełne dofinansowanie o które się staraliśmy.

- 20 kwietnia brałem udział w panelu dyskusyjnym organizowanym przez Uniwersytet Adama Mickiewicza w Collegium Polonicum w Słubicach. Tematem była lokalna polityka i współpraca transgraniczna. Dokładnie chodziło o kwestie nowej ordynacji wyborczej, która w maju ma już być dyskutowana w sejmie, czyli między innymi o ograniczeniu kadencyjności burmistrzów, wójtów, prezydentów do dwóch kadencji. O rozszerzeniu odpowiedzialności a zarazem kompetencji organu uchwałodawczego czyli Rady Miasta, bo takie zmiany są planowane.

- 27 kwietnia byłem w Telewizji Polskiej Gorzów na spotkaniu z dyrektorem. Planujemy wspólne działania promocyjne.

Jeszcze kilka informacji z którymi Państwa zapoznawałem na komisjach:

- Zakończył się konkurs na oferty z koszyka NFZ dotyczące usług stomatologicznych, wiem że dentystka, która ma gabinet prywatny złożyła swoją ofertę, myślę, że na dniach będziemy mieli informację o rozstrzygnięciu tego konkursu.

- Rozstrzygnięty został przetarg na samochody średnie pożarnicze te na które czekamy i o które walczyliśmy. Samochody mają dotrzeć do gmin między czerwcem a wrześniem. Zależy mi na tym, żeby samochód dotarł na te obchody, które będziemy prawdopodobnie w czerwcu świętować. Zobaczymy czy się uda.

- Złożona dokumentacja - karta przedsięwzięcia dotycząca stacji paliw w Lubniewicach przez firmę, która na poprzednie sesji j prezentowała swoje koncepcje.
- W przyszłym tygodniu złożymy wniosek do LGD na dwa place zabaw. Jeden ten przy szkole, drugi w miejscowości Jarnatów z siłownią zewnętrzną.
- Prace na boisku postępują, zmieniają się kolory od szarości, po czerwień, czerni, Przedłużyliśmy na uzasadniony wniosek wykonawcy o miesiąc termin oddania boiska. Miało być boisko oddawane w połowie kwietnia, będzie w połowie maja. Tam wchodziły w grę dwie sprawy. Pierwsza dotyczyła tak zwanych robót dodatkowych. Został wykonany dodatkowy drenaż pod boiskiem i zmienialiśmy również materiał, który wcześniej miał być użyty jako wypełniacz tak zwany SBR na EPDM. Ten SBR jest to nic innego jak zmielone opony. Kiedy ogłosiliśmy przetarg na wyłonienie wykonawcy, bardzo dużo w sieci zaczęło się pojawiać informacji o szkodliwości tego SBR. Nie ma jeszcze na to stu procentowych dowodów czy te opony szkodzą, czy wywołują nowotwór. Dziś są takie sugestie. Był przypadek chłopca, który zemdlął na boisku, jednym z Orlików i powodem były opary które się unoszą podczas wysokich temperatur z tego wypełniacza. Te opony podczas wysokiej temperatury na zewnątrz, bardzo nieprzyjemnie pachną i to też jest bardzo duża uciążliwość. Po ogłoszeniu przetargu przeczytałem informację, że w Holandii te boiska wypełnione SBR-em są likwidowane. Niestety EPDM wiąże się z wyższym wydatkiem bo to jest mniej więcej koszt dwukrotnie wyższy. Chodziło tak naprawdę o prace dodatkowe na czterdzieści tysięcy. Rozmawialiśmy o tym z projektantem, z panią skarbnik i doszliśmy do wniosku, że jednak zdrowie nasze jest chyba, przepraszam za kolokwializmy, droższe niż czterdzieści tysięcy złotych, stąd też zmian. Była taka możliwość, specyfikacja na to pozwalała, więc wypełnienia na boisko zostało zmienione na w stu procentach bezpieczne bo kauczukowe. I tutaj nie ma żadnych wątpliwości, jeśli chodzi o kauczuk, wypełnienie po prostu jest bezpieczne. Drugim argumentem na przedłużenie terminu była pogoda, niektóre prace nie mogły być wykonywane podczas tej przedłużającej się i uciążliwej zimy. I były to dwa argumenty, które przekonały mecenasów. Zresztą wykonawca wnioskował o dwa miesiące i absolutnie tu zgody nie było. Wynikało z naszych wyliczeń i dostarczonych dokumentów związanych z pogodą, bo wykonawca ma taki obowiązek, że musi dostarczyć nam argumenty zaczerpnięte z IMGW, więc one wskazywały na to, że materiały nie mogły być użyte w określonych terminach i wynikało z tego, że to były dwa tygodnie i dwa tygodnie jakby były na roboty dodatkowe, więc daje nam to miesiąc czasu i w połowie maja boisko będzie odebrane. I z tego co wiem, pierwsze testy, szlify mają odbyć się dwudziestego drugiego maja bo wtedy będzie pierwszy turniej, najmłodszy mieszkańcy naszej gminy. A oficjalne przekazanie boiska pod opiekę szkoły, chcieliśmy połączyć z zakończeniem roku szkolnego. Zakończenie będzie w tym roku dwudziestego trzeciego czerwca i ja już dzisiaj sygnalizuję, że wszyscy Państwo zostaniecie zaproszeni na tę uroczystość. Będzie miło jeśli będziecie brali udział w uroczystości. Myślę, że to boisko będzie sprawiało mnóstwo radości, wszystkim tym, którzy będą z niego korzystać i jest to taka naprawdę jedna z lepszych inwestycji, która miała miejsce, więc serdecznie już Państwa dzisiaj zapraszam.
- Spółdzielnia Socjalna pracują, szorują, działają. Mieszkańcom prześlemy informację będą do prywatnego wykorzystywania na zasadzie oczywiście ogólnorynkowości i odpłatności, a informacje dotyczące cennika zostaną przekazane Państwu w maju. Dziękuję bardzo.

19. Interpelacje, zapytania, sprawy różne.

Przewodnicząca Rady

Kto nie oddał jeszcze oświadczeń majątkowych niech to szybko zrobi.

Zastępca Burmistrza

Państwo macie czas do trzydziestego kwietnia, ale ponieważ trzydziestego przypada w dzień wolny od pracy, następnego dnia wolnego. Pierwszy jest wolny, więc do drugiego czekamy na Państwa. Później jest inna procedura, później wzywamy, czekamy, a potem to już Urząd Skarbowy, łącznie z możliwością utraty mandatu radnego, w związku z tym... lepiej to zrobić.

Przewodnicząca Rady

Zapoznawałam Państwa na Komisjach z prośbą Drużyny Harcerskiej „Wataha”.

Padła propozycja, żeby na ten cel przyznać kwotę pięciuset złotych. W związku z tym chciałabym przegłosować tą propozycję. Kto jest za przekazaniem na organizację rajdu Wędrówka Alana i na ufundowanie nagród rzeczowych kwoty pięciuset złotych?

Propozycję zaakceptowało jednogłośnie dwunastu radnych.

(Zał. Nr 19)

Przewodnicząca Rady

Na ostatniej sesji przygotowaliśmy przy pomocy Pana Andrzeja Langowicza odpowiedź do Centrum Zamek. Otrzymaliśmy odpowiedź od Spółki.

Przewodnicząca odczytała odpowiedź. (Zał. Nr 20)

Przewodnicząca Rady

Rozmawialiśmy na ten temat na Komisjach, że stanowisko swoje przedstawiliśmy w ostatnim piśmie. Zastanawiałam się nad tą sprawą. Przepychamy się pismami w te i we te, do niczego nie dochodząc. Bo żadnego skutku tych przepychanek nie ma. Ja uważam że nasza strona powinna się wykazać się mądrością i może wyjść z jakąś propozycją w stronę Centrum Zamek. Żeby usunęli ogrodzenie i tablice, żeby tego nie było, a w zamian za to my byśmy na przykład sprzątali ten teren, który tam będzie odsłonięty i dostępny. Bo jeżeli będziemy się tak przepychać pismami, to do niczego dobrego nie dojdzie. Chciałabym żeby wreszcie coś drgnęło w tej sprawie.

Radny Langowicz

Pismo jest skierowane do Rady, więc powinniśmy tą współpracę ułożyć na takich zasadach, że nie my więcej oni mniej albo oni więcej a my mniej. Ale tak równolegle. Propozycja jest taka. Zdejmą płot będziemy rozmawiać dalej. Żadnych podatków. Zresztą nie mamy w naszych kompetencjach, zmniejszania podatków.

Burmistrz

Jeśli chodzi o zmniejszanie podatków, ja nie mam podstaw. Burmistrz jest organem podatkowym. Rada ewentualnie może zająć stanowisko w danej sprawie, natomiast podatki leżą w kompetencji burmistrza. Kilkukrotnie mówiłem przedstawicielom i spółki i fundacji, że żeby zwolnić kogoś z podatków ja muszę mieć argumenty. Natomiast, tak jak pani przewodnicząca mówiła, tutaj trzeba

nie tylko i wyłącznie odpisywać na pisma. Choć państwo naprawdę robicie to dobrze, to nie prowadzi do niczego, to jest ślepy zaułek. Przecież ten teren był utrzymywany przez gminę od lat.

Ja powiem w ten sposób być może częściowo mieszkańcy się już przyzwyczaili do takiego stanu rzeczy. Ja do tych tablic, powiedzmy sobie, też się przyzwyczailem i nie będę, robił z tego tytułu problemu i szedł do sądu, dlatego, że mnie na te sądy stać pewnie nie będzie, choć powinienem walczyć o swoje dobre imię. Natomiast turyści tego nie rozumieją, dla turystów, to jest na pewno duży dyskomfort. Płot jest budowlą tymczasową, tak jak państwu też mówiłem, wybudowaną, wydaje mi się, użyję takiego sformułowania, niezgodnie z prawem budowlanym i technikami. Pewnie też zwinięcie tego płotu nie stanowiłoby większego problemu. Z drugiej strony proceduralne czekanie na zwinięcie tego płotu, może okazać się oczekiwaniem bardzo długim. Więc cieszę się, że tutaj wyłynął taki argument, pana radnego i pani przewodniczącej, że wyjść trzeba teraz z propozycją, zasygnalizować temat proszę zdjąć płot, będziemy teren na przykład utrzymywać. Tak jak do tej pory to robiliśmy, przez dziesięciolecia na dobrą sprawę.

Sołtys Pulkowski

Okolo trzy tygodnie temu, no może dwa i pół tygodnia temu, była awaria instalacji wodnej w Rogach. Nie jest moją własnością sieć wodna. Podczas święconki mieszkańcy byłego PGR-u zaatakowali mnie, że awaria na sieci, Pani X poinformowała, że pan Y dzwonił do komunalki, komunalka się tym nie interesuje. W związku z tym wziąłem od Pana Z koparkę, zrobiłem tą naprawę, ale więcej nie będę naprawiał wody w Rogach, to jest jedna sprawa. Druga sprawa: jest zerwane część dachu, przez wiatr na wiacie gminnej w Rogach. W funduszu sołeckim nie mam pieniędzy na naprawę, a z pieniędzy, które dostaję z gminy jako sołtys, zapłaciłem za transport, zapłaciłem za impregnaty. Dołożyłem do funduszu sołeckiego. Nie słyszałem na tej sesji, żeby któryś z sołtysów, radnych, czy pracowników dokładał do interesu społeczności. Więc wychodzi na to, że jestem głupi. I już tej głupoty nie będę powielał i nie będę dopłacał ze swoich własnych pieniędzy do interesu społeczności. Więc jeżeli gmina znajdzie jakieś pieniądze na tą papę, czy rada znajdzie, to trzeba to będzie pokryć, bo szkoda tyle włożonej pracy, żeby to się zmarnowało.

Dziękuję bardzo za głos.

Sołtys Kisielewicz

Ja może tylko tak nawiążę, ja współczuję, że takie kwoty pan musi dokładać. Podejrzewam, że każdy z nas sołtysów trochę dokłada do interesu społeczności, ponieważ po wszystkie zakupy z funduszu sołeckiego, jeździmy swoimi samochodami, nie bierzemy żadnych delegacji. Ponosimy koszty paliwa, ponosimy koszty amortyzacji samochodu. Więc my wszyscy dokładamy, do tego funduszu sołeckiego. Dziękuję

Burmistrz

Nie ma dzisiaj kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej, ale zweryfikuję informację, o tym że komunalki nie interesuje woda w Rogach. Dobrze, że ta sprawa przez sołtysa została poruszona, bo to nie sołtys powinien tą sprawą się zajmować i naprawiać. O wiacie dowiedziałem się dwa dni temu w nieoficjalnej rozmowie, przy okazji. Oczywiście, że trzeba zadbać żeby wiata się nie rozsypała, bo kosztowała przecież niemałe pieniądze. Także panie sołtysie za te dwie uwagi dziękuję.

Radny Białek

Przeprowadziłem rozmowy w miejscowości Glisno i mieszkańcy sygnalizują że zostały tam obiecane niektóre rzeczy i do tej pory są nierealizowane. Na przykład droga koło bloków, w stronę pana XX. Miało coś tam być zrobione, nie uczestniczyłem w tym i nie wiem, co tam było uzgodnione. Była, ponoć, obiecana lampa koło pana XX, bo tam naprawdę jest ciemno i w nocy może coś komuś się przytrafić. W tamtej kadencji została zrobiona droga koło kościoła, część tej drogi dookoła kościoła.

Druga część drogi zaczyna się powoli rozsypywać, są dziury i mieszkańcy też by chcieli, żeby ten polbruk skończyć.

Prosiłiśmy niejednokrotnie, żeby połatać dziury, na drodze do pana YY. Tam są poprzeczne dziury i do tej pory, nic się nie dzieje w tym kierunku.

Na niektóre posesje nie zostały zrobione wjazdy.

Burmistrz

Które to są konkretnie wjazdy?

Radny Białek

Konkretnie na przykład koło pana ZZ.

Głos z Sali

Ale to jest droga wojewódzka.

Burmistrz

Droga przy bloku 122/17. Tylko fragment tej drogi jest gminny. To jest droga betonowa, z dużymi ubytkami. Zwróciliśmy się do firmy, która wykonuje betonowe nawierzchnie. Ostatnio wykonywała w Wędrzynie. Czekam na oferty, przed następną sesją przekazę informację. Jeśli chodzi o oświetlenie, w tym roku Eneos ma poczynić pewne inwestycje w Gliźnie, przekazemy im informacje.

Jeśli chodzi o zjazd z drogi wojewódzkiej, o którym pan mówił, znam ten przypadek. Ale ja nie mogę obiecać komuś zjazdu z drogi wojewódzkiej na prywatną posesję, dlatego, że to nie są kompetencje gminy.

Jeśli chodzi o drogę przy kościele, przejrzę się tematowi.

Radna Tymusz

Panie burmistrzu przy okazji remontu ulicy Świerczewskiego, chciałabym zwrócić uwagę, na zjazd przy polu namiotowym, tam się asfalt zapada. Może da się to przy okazji zrobić.

Burmistrz

Projekt drogi powiatowej ma obejmować trzy fragmenty. Pierwszy fragment nazwę go przy cmentarzu. Drugi fragment, to mostek przez który przejeżdżamy jadąc do Jarnatowa, tam już jest dość duża „hopka”. Trzeci fragment zakręt jak się wjeżdża do Jarnatowa, od strony Lubniewic. On jest w bardzo złym stanie. Także ten fragment, o którym pani radna mówi też byłby brany pod uwagę.

Sołtys Jarnatowa

Panie burmistrze, jak ma być tam robione coś na drodze powiatowej, to prosiłbym o ten odcinek jak się po lewej stronie wjeżdżając do Jarnatowa, zaczynają się budynki i do skrzyżowania. Tam są bardzo duże dziury i nierówności, pozapadała się ziemia na wykopie po kanalizacji. Dziękuję.

Burmistrz

Tą sprawę możemy oczywiście zgłaszać, fundusze będą też pewnie ograniczone. Panie Sołtysie tam na pewno będzie wizja taka lokalna z projektantem i z geodetą, także będzie też to okazja, żeby o tym mówić. No i sam dywanik nie jest najdroższą sprawą przy robieniu inwestycji drogowej. Także jeśli będą jakieś fundusze, to myślę, że będzie temat do zrealizowania.

20. Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpania punktów porządku obrad Przewodnicząca Rady zamknęła obrady XXVI zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach o godzinie 15.15.

Protokołowała.

L. Jagiełło

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Katarzyna Sowa